

## O Dziewiątce

Akurat

Nie boję się obietnic  
Nie lękam się zazdrości  
Nie dbam o nagrody  
Kpię z przyzwoitości

Lecz chociaż tak beztrosko  
Płyną moje dni  
Przez jedną małą sprawę  
Często ocieram łzy

Problem cały w tym  
Nie mogę sobą być  
Bo dziewięć różnych snów  
Co noc przychodzi śnić

Dziewięć naraz myśli  
Dziewięć marzeń mam  
Dziewięć pocałunków  
Od dziewięciu pięknych dam

Lecz jedno tylko ciało  
Na dziewięć rwących serc  
Stanowczo to za mało  
Wiec mogę chcieć

Mieć jeszcze jedno ciało  
Na dziewięć rwących serc  
To ciągle jest za mało  
Wiec mogę więcej chcieć